

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH**
(NR 56)
z dnia 20 lutego 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych (nr 56)

20 lutego 2025 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Kowala (KO)**, przewodniczącego Komisji, zaopiniowała:

- kandydaturę na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej;
- kandydaturę na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Czeskiej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Szłapka** minister do spraw Unii Europejskiej w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Jakub Wiśniewski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Bartol-Saurel** kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej i **Barbara Tuge-Erecińska** kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Czeskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska**, **Leszek Jasiński** i **Adrian Maćkiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie i panowie otwieram posiedzenie.

Witam, chyba pierwszy raz, pana ministra do spraw Unii Europejskiej...

Minister do spraw Unii Europejskiej w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Szłapka:

Nie, byłem już.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Był pan minister już? A, zapomniałem. To drugi raz...

Poseł Anna Wojciechowska (KO):

Trzeci.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Trzeci, ale chcę podkreślić jeszcze raz, że pan minister jest zawsze mile widziany. Z tym większą też satysfakcją, że to nie pierwszy raz, witam pana ministra do spraw Unii Europejskiej, a także pana Jakuba Wiśniewskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, który jest wraz ze współpracownikami. Witam kandydatki na ambasadorów. Jest to też miła dla nas okoliczność, że tym razem są to kandydatki i mają 100% w dzisiejszej puli kandydatur do wysłuchania przed naszą Komisją.

Chodzi dzisiaj o dwa punkty porządku dziennego: o zaopiniowanie kandydatury pani Agnieszki Bartol-Saurel na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej, a także zaopiniowanie kandydatury pani Barbary Tuge-Erecińskiej na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Czeskiej.

Mamy dwie kandydatury...

Pani poseł.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

Ja za chwilę wracam, tylko zostawiłam na sali posiedzeń kartę do głosowania.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dobra. To teraz... W każdym razie – dobrze.

Czy są jakieś uwagi do programu?

Poseł Anna Wojciechowska (KO):

Nie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie ma – nie widzę, nie słyszę.

W takim razie przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Patrząc na zegarek, jest godzina 21.26. Głosowania odbędą się nie wcześniej niż za pięć dziesiątą. Pan marszałek Terlecki prosił, żeby go poinformować, to jego koleżanki i kolegów klubowych proszę, żeby mu wysłać SMS, żeby wiedział, o której przyjść na głosowanie.

Przechodzimy do zaopiniowania kandydatury pani Agnieszki Bartol-Saurel...

Przepraszam – udzielam pani głosu, proszę. Już jesteśmy w porządku obrad.

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej Agnieszka Bartol-Saurel:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Panie przewodniczący, panie przewodniczące, panie posłanki, panowie posłowie, dostali państwo koncepcję sprawowania misji Stałego Przedstawicielstwa Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej, w związku z tym rozumiem, że powinnam się wypowiadać krótko.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Do pięciu minut.

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela RP przy UE Agnieszka Bartol-Saurel:

Do pięciu minut?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Taki mamy zwyczaj.

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela RP przy UE Agnieszka Bartol-Saurel:

Objęłam obowiązki stałego przedstawiciela 21 października zeszłego roku, czyli właściwie na dwa i pół miesiąca przed rozpoczęciem prezydentury. Podstawowym zadaniem tego czasu było przygotowanie przewodnictwa Polski w Radzie Unii Europejskiej, które przebiegało dwutorowo. Z jednej strony przygotowanie przedstawicielstwa, wszystkich pracowników, rozwijanie kontaktów do sprawowania prezydentury, a drugi tor – żeby zapewnić w jak największym zakresie zabezpieczenie interesów Polski w aktach przed prezydenturą, ponieważ w trakcie prezydentury, jak wiadomo, powinniśmy być relatywnie neutralni.

Wydaje mi się, że to zadanie wykonaliśmy, zarówno jeśli chodzi o przygotowanie, jak i zabezpieczenie kluczowych interesów. Udało się na przykład doprowadzić do powstania komunikatu komisji w sprawie instrumentalizacji migrantów, przyjęcia konkluzji dotyczących rozszerzenia, które są spójne ze stanowiskiem Polski, czy zapewnienia tego, że kwestia finansowania obrony wejdzie do prac nad białą księgą dotyczącą przyszłości obronności europejskiej.

Oczywiście najważniejszym naszym zadaniem, stałego przedstawicielstwa – moim i wszystkich pracowników – jest w tej chwili przewodnictwo Polski w Radzie Unii Europejskiej od 1 stycznia. Znamy państwu priorytety, więc już nie będę ich powtarzać. Ta praca jest niesłychanie intensywna. Jest ponad 150 grup roboczych, dwa COREPER, wiele rad, które obsługujemy wszyscy... Dokładnie wszystkie 309 osób, z którymi pracuję.

Mamy wiele dziedzin, w których nasze działania są priorytetowe. Wymienię je i potem pozwolę sobie skoncentrować się na najważniejszych. Pierwsze to oczywiście wsparcie dla Ukrainy i regionu, drugie to rozszerzenie Unii Europejskiej, relacje transatlantyckie, agenda konkurencyjności, uproszczenie, deregulacja, migracja, klimat i środowisko, przygotowanie podstaw pod nowe wieloletnie ramy finansowe i rozwijanie silnych relacji z krajami członkowskimi i instytucjami.

Absolutnie naszym najważniejszym priorytetem, i bardzo dużo energii i wysiłków wkładamy w te działania, jest wsparcie dla Ukrainy i regionu. To jest właściwie w tej chwili najważniejszy temat również na agendzie Unii Europejskiej. Nasz głos jest mocno słyszalny. Nadajemy bardzo szybkie tempo prac, które mają zarówno wspierać Ukrainę, jak i osłabiać Rosję. Odnosimy już pierwsze sukcesy. Udało się przełamać weto jednego z krajów członkowskich,

jeśli chodzi o przedłużenie sankcji gospodarczych na następnych sześć miesięcy. Udało się uzyskać jednomyślną zgodę COREPER na 16. pakiet sankcji sektorowych. Mam nadzieję, że zostanie on przyjęty... Jestem właściwie pewna, że zostanie on przyjęty w poniedziałek na posiedzeniu Rady do Spraw Zagranicznych.

Jeśli chodzi o wsparcie dla Ukrainy, to kontynuujemy wypłacanie pożyczki z dochodów z zamrożonych aktywów rosyjskiego banku centralnego. Przedłużyliśmy również struktury rady, które pracują nad zamrożonymi aktywami, głównie w takim celu, żeby mogły, mam nadzieję, w niedługiej przyszłości, zacząć pracę nad konfiskatą tychże aktywów. Aktywnie prowadzimy też prace nad nowymi inicjatywami wsparcia dla Ukrainy, głównie militarnymi. Wczoraj COREPER omawiał pierwszy z nowych projektów wsparcia, dotyczący głównie amunicji i obrony powietrznej. W ostatnich dniach, właściwie wczoraj, udało nam się również uzyskać wsparcie dla regionu. Zakończyliśmy negocjacje z Parlamentem Europejskim dotyczące pomocy dla Mołdawii w wysokości 1 mld 900 tys. euro, co w dramatycznej sytuacji, w jakiej znajduje się ten kraj, będzie bardzo pomocne, i udało się na tyle wysoko określić zaliczki z tej pomocy, które dostanie Mołdawia, że już w tym roku ta pomoc będzie naprawdę znacząca.

Agenda konkurencyjności, uproszczenia, deregulacja. To jest agenda, która jest w tej chwili na ustach wszystkich liderów krajów Unii Europejskiej, i również instytucji...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Została minuta.

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela RP przy UE Agnieszka Bartol-Saurel:

Tak. Dziękuję.

To jest druga, tym razem gospodarcza, dziedzina naszych działań. Tutaj prezydencja głównie będzie się koncentrowała na deregulacji i na uproszczeniach. Spodziewamy się trzech aktów prawnych już w przyszłym tygodniu i zamierzamy je doprowadzić do końca, jeśli chodzi o przyjęcie ich przez radę.

Ostatni punkt, który chciałabym naświetlić – na pewno przeczytali państwo jego szczegóły – to jest obronność i finansowanie obronności oraz bezpieczeństwo. Tutaj pracujemy zarówno nad finansowaniem, jak i nad konkretnymi programami, które mają wzmocnić przemysł europejski. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Poseł Jabłoński, proszę bardzo.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję.

Tradycyjnie te posiedzenia zaczynamy od pytań na temat podstawowy, a mianowicie: czy jest zgoda prezydenta. Ale tym razem nie będę zadawał tego pytania, bo jesteśmy już po posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej, na którym okazało się, że w tym jednym wypadku po raz drugi w historii tego rządu mamy w końcu uzgodnienie z prezydentem. Brawo, drodzy państwo. Bardzo się cieszymy, że w końcu udało się wam to zrobić. To jest wielkie osiągnięcie dla tego rządu. Ewidentnie doceniamy, że pan prezydent został tutaj przez was skonsultowany. Tak to powinno wyglądać, oby tak było w każdym przypadku. Będziemy musieli to weryfikować oczywiście za każdym razem, ale cieszę się, że ta jedna przesłanka, która do tej pory z powodów formalnych powodowała, że musieliśmy po prostu być przeciw, tym razem odpadła.

Tym niemniej jest kilka kwestii, które, myślę, warto poruszyć. Z uwagi na późną porę nie chcę tego jakoś nadmiernie przedłużać, bo pani kandydatka na ambasadora już się wypowiedziała w wielu sprawach, też na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej, natomiast...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Mogę zapowiedzieć, że odczytuję intencje pani kandydatki na ambasadora w taki sposób, że faktycznie ze względu na późną porę możemy nie omawiać kwestii prezydencji i merytorycznych, ale kandydatka jest gotowa do nas przyjechać oddzielnie – bo już o to zapytałem.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Tak, ale ja już byłem uczestnikiem dyskusji na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej, więc osobiście nie mam takiej potrzeby – nie wiem, jak pozostali członkowie naszej Komisji.

Natomiast mam pytanie o inną kwestię, ona została poruszona na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej, ale nie padła zbyt szczegółowa odpowiedź na pytanie, które zadał pan minister Szynkowski. Chodzi tutaj o kwestię, jakby na to nie patrzeć, pewnego potencjalnego konfliktu interesów, dlatego że pani kandydat pozostaje zatrudniona w sekretariacie Rady Unii Europejskiej na urlopie bezpłatnym – jest pracownikiem instytucji unijnej, a jednocześnie miałaby być powołana na funkcję stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy instytucjach unijnych. To tak jakby ktoś zatrudniony w ministerstwie spraw zagranicznych na przykład Francji miał być powołany na ambasadora we Francji. Rodzi się tutaj dość istotne pytanie... Zresztą dotyczyło to także poprzednika na tym stanowisku, pana Piotra Serafina, on też nie był w stanie przekonująco na to odpowiedzieć. Czy mogłaby pani przedstawić Komisji, jak pani to widzi?

Ponieważ w mojej ocenie, szczerze mówiąc, dla czystości sytuacji należało po prostu rozwiązać stosunek pracy z obecnym pracodawcą, żeby nie było tych wątpliwości. Ambasador reprezentuje kraj, który go powołuje – jeżeli ma jakieś związki, zwłaszcza o charakterze podległości służbowej, z instytucją, do której ma być wysyłany, żeby reprezentować nasze interesy, to będą tutaj się pojawiały istotne wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze inne pytania, głosy? Zbiorę je, żeby faktycznie oszczędzać państwa czas.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Nie chcemy dominować, oddajemy głos koalicji rządzącej. Zazwyczaj to my zadajemy pytania.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Łaskawy pan minister.

Proszę bardzo.

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela RP przy UE Agnieszka Bartol-Saurel:

Dziękuję bardzo.

Dziękuję za to pytanie. Myślę, że postaram się zacząć od tego, żeby rozwiązać pewne nieporozumienie. Sekretariat generalny rady nie jest instytucją, rada jest instytucją – sekretariat generalny jest administracją, która tę instytucję obsługuje. To jest dosyć zasadnicza...

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Na tej samej zasadzie ministerstwo jest instytucją obsługującą ministra. Organem jest minister – ministerstwo jest aparatem pomocniczym. Rozumiemy to, ale chodzi o podległość służbową.

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela RP przy UE Agnieszka Bartol-Saurel:

Ponieważ pan poseł powiedział, że to jest instytucja, to wydawało mi się, że to nieporozumienie należy rozwiązać. Sekretariat rady pomaga, obsługuje radę. Nie bardzo widzę, w czym mógłby tu być konflikt interesów, szczerze mówiąc, bo na tym właśnie polega rola prezydencji, właściwie dokładnie na tym samym, to znaczy obsłużeniu rady i staraniu się, aby znaleźć kompromisy.

Myślę, że kolejnym punktem – który zresztą już również podałam, ale nie w tym gronie, więc go powtórzę – jest to, że także dzięki poparciu Polski zostałam dyrektorem generalnym. Jestem w związku z tym urlopowana ze stanowiska dyrektora generalnego, które jest najwyższym stanowiskiem w strukturach administracyjnych Unii Europejskiej i również w sekretariacie generalnym rady. W związku z tym trudno sobie wyobrazić mniejsze uzależnienie niż kiedy jest się na najwyższym stanowisku. Ja już nic więcej nie mogę od sekretariatu rady uzyskać, więc nie bardzo widzę, na czym polegałby konflikt interesów.

I właściwie nie bardzo wiem, w którą stronę jeszcze mogłabym pójść, żeby pana posła przekonać – oprócz tego, że wydaje mi się, że sukcesy, które prezydencja odniosła do tej pory, mówiłam o nich przed chwilą, i moja dotychczasowa praca mogą być po prostu dowodem – myślę, że wystarczającym – że nie mam kłopotów z lojalnościami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Nie słyszę innych pytań.

W związku z tym zarządzam przerwę. Proszę o wyłączenie mikrofonów.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Wznawiam posiedzenie.

Przechodzimy do punktu drugiego – zaopiniowanie kandydatury pani Barbary Tuge-Erecińskiej na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Czeskiej.

Proszę bardzo panią ambasador o zabranie głosu.

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Czeskiej Barbara Tuge-Erecińska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mało jest krajów, z którymi Polska miałaby tak bogatą sieć relacji i współpracy, jak to ma miejsce w przypadku Republiki Czeskiej. Nie sięgając w historii do początków państwa polskiego i związków z Czechami już wówczas, wydaje mi się, że takim istotnym elementem, który przemawia za tym, że te relacje są tak gęste, częste i bliskie, jest oczywiście nasze bezpośrednie sąsiedztwo i najdłuższa granica lądowa, jaką posiada Polska.

Bardzo istotne w tym wszystkim jest też to, że – zwłaszcza w ostatnich latach – obydwie strony określają te relacje jako najlepsze w ostatnich dziesięcioleciach. Ponieważ, jak mówi duńskie przysłowie: „Nikt nie jest na tyle zamożny, żeby nie potrzebował sąsiada” – ja dodam jeszcze od siebie, że takiego sąsiada, na którym można polegać – to Polska i Czechy współpracują niezwykle blisko, tak jak to powiedział minister Sikorski w czasie prezentacji założeń polskiej polityki zagranicznej na rok 2024, zaliczając Czechy do państw, z którymi rozumiemy się bez słów.

Ta sytuacja być może ulegnie zmianie za kilka miesięcy w tym roku, jako że będą odbywały się wybory parlamentarne. Jak wskazują obecne sondaże, istnieje duże prawdopodobieństwo, że Czesi wybiorą inną większość parlamentarną i powstanie inny rząd. Jeżeli obejmą kierownictwo placówki w Pradze, to będzie dla mnie niezwykle ważne, żeby zaraz po przyjeździe, korzystając też ze zwyczaju składania wizyt kurtuazyjnych politykom i innym znaczącym osobowościom, nie tylko nawiązać kontakty z członkami obecnego rządu i większości parlamentarnej, aby podtrzymać te bardzo dobre trendy, które są w naszej wzajemnej współpracy, ale także żeby poznać znaczących polityków z wszystkich partii, które mają szansę znaleźć się w parlamencie oraz tworzyć rząd.

Ponieważ powiedziałam już, że te relacje są takie, że rozumiemy się bez słów, warto jest podkreślić, że najważniejszym priorytetem zarówno dla Polski, jak i dla Republiki Czeskiej jest polityka bezpieczeństwa. Polityka bezpieczeństwa, która jest uwarunkowana sytuacją na Ukrainie przede wszystkim i wrogim zachowaniem Rosji wobec całego sąsiedztwa, nie tylko wobec Ukrainy, gdzie oczywiście to przyjęło formę brutalnej agresji, sprawia, że w tym obszarze mamy bardzo ścisłą i bliską współpracę.

Republika Czeska po raz pierwszy w ubiegłym roku osiągnęła pułap 2% PKB wydawanego na zbrojenia. W tym to już jest właściwie 2,09%, a zapowiedzi obecnego premiera mówią o tym, że widzi w perspektywie około dwóch lat dojście do 3%. Działania, które podejmuje Republika Czeska, żeby wzmocnić swoją obronność, a tym samym także siłę obronności w regionie oraz w NATO, dotyczą m.in. zakupu samolotów F-35, co będzie oznaczało odejście od dotychczas wykorzystywanych JAS Gripenów ze Szwecji. Nabywa również liczne inne elementy uzbrojenia.

Sytuacja, w której nasz bliski sąsiad tak mocno opowiada się za Ukrainą i robi to przez cały czas, jest dla Polski niezwykle istotna, zwłaszcza że nasi inni sąsiedzi, członkowie Grupy Wyszehradzkiej, niestety już tego priorytetu nie podzielają i od niego odeszli.

Po wyborach, jak zaznaczyłam, może pojawić się nowa większość parlamentarna i niewątpliwie zadaniem placówki będzie bardzo pilne zidentyfikowanie już w trakcie kampanii wyborczej, a zwłaszcza po wyborach, jakie w dalszym ciągu mamy wspólne wartości i interesy i jakie być może mamy interesy rozbieżne.

Mówiąc o obronności, warto jest tutaj podkreślić, że dotyczy ona nie tylko samych spraw związanych z postawą wobec ataku rosyjskiego na Ukrainę, na sprawy bezpieczeństwa, ale to także oczywiście bezpieczeństwo energetyczne. Tutaj krótko tylko chciałabym powiedzieć, że naprawdę budzi podziw działanie obecnego rządu Republiki Czeskiej, który w chwili wybuchu 2022 r. miał kraj, który był w dużym stopniu, w olbrzymim stopniu wręcz, podporządkowany dostawom nośników energii ze strony rosyjskiej, natomiast wszystko wskazuje na to, że w połowie tego roku już będzie uniezależniony. Zainwestował w gazociągi, w ropociągi, wykupił infrastrukturę strategiczną w kraju, zawarł porozumienia na dostawy gazu skroplonego i jest na najlepszej drodze, żeby w tym roku być zupełnie niezależny od jakichkolwiek dostaw z Rosji.

Mówiąc o bezpieczeństwie, dodam też, że istotne dla naszej współpracy będą sprawy dotyczące granic, Zielonego Ładu, gdzie mamy podobne przekonania, oraz sprawa migracji.

Kończąc dodam, że istotna w tym wszystkim jest obecność dużej polskiej grupy etnicznej, a także powiększająca się coraz bardziej grupa Polaków, którzy osiedlili się bądź przyjeżdżają do pracy w Czechach, którzy niewątpliwie będą olbrzymim wsparciem dla placówki, tak jak placówka będzie dla nich. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Poseł Jabłoński i poseł Przydacz.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pytanie kieruję przede wszystkim do pana ministra. Skoro w przypadku drugiej z omawianych dzisiaj kandydatur udało się od pana prezydenta uzyskać oświadczenie o braku zastrzeżeń merytorycznych, to pytanie: czy w tym przypadku również została udzielona tego rodzaju zgoda wstępna? Ponieważ w formie pisemnej jej nie widzieliśmy. Może pan minister nas poinformuje, czy była taka rozmowa...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Może ustna.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

I choćby nieformalna, może ustna, zgoda pana prezydenta. A jeżeli nie, to dlaczego tutaj się nie udało czegoś takiego uzyskać?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

To rytuał się dokonał.

Czy pan poseł Przydacz?

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Ja mam dwie kwestie – jedna natury formalnej, bardziej do pana ministra, druga, drobna, do kandydatki. Pierwsza rzecz. Wedle mojej najlepszej wiedzy Polska ma ambasadora w Republice Czeskiej – nie został on nigdy odwołany, został zawrócony do stolicy. Jak rozumiem, nie pełni dzisiaj swojego urzędu w czeskiej Pradze, tylko jest w Polsce, ale ambasadorem jest nadal. Chyba że ominęła mnie jakaś zmiana, ale zdaje się, że listy uwierzytelniające, które zostały podpisane przez pana prezydenta, są na nazwisko Mateusza Gniazdowskiego, zostały złożone i nie ma zmiany w tym zakresie.

Zatem wydaje mi się, że możemy oczywiście procedować kiedyś w przyszłości kolejnego kandydata, ale dopóki jest ambasador w Pradze, trudno mówić o kolejnym ambasadorze. Z całym szacunkiem dla dorobku i życiorysu pani ambasador, żadne państwo nie ma dwóch ambasadorów w jednym państwie. Tak więc raczej tytułem komentarza niż pytania, bo może się zdarzyć tak – zresztą jest tak w kilku innych przypadkach – że ambasador realnie posiadający odpowiednie umocowania jest w Warszawie, a na placówki są wysyłani kierownicy placówek. I to jest kolejne już tego typu rozwiązanie. Nie sądzę, aby ono budowało prestiż

polskiej służby zagranicznej i prestiż państwa polskiego. Zatem po raz kolejny apeluję, aby być może wycofać się z tej złej polityki.

Natomiast do pani ambasador mam drobne pytanie. Zgadzam się, że nasze relacje sąsiedzkie, dobrosąsiedzkie są w bardzo dobrym kształcie, nic nie zapowiada, aby były jakiegokolwiek turbulencje w tym zakresie w tematyce politycznej, bezpieczeństwa, także i gospodarczej, mimo że czasami być może ze sobą konkurujemy, ale raczej to jest taka, w większości przynajmniej, przyjazna konkurencja.

Jednak drobne pytanie dotyczące kwestii granicznej. Jak pani ambasador pewnie wie, od wielu lat mamy taki drobny spór z Czechami o, zdaje się, 400 ha, 4 km² terenu. Od lat chyba 60. nie jest on rozwiązany. Wszystkie kolejne rządy nie podejmują tego tematu, a wydaje mi się, że warto by było jednak mieć na to jakiś pomysł. Czy pani ambasador ma pomysł na to, jak rozwiązać ten spór, drobny, ale wpływający w jakimś sensie na relacje dwustronne, bo pojawiający się na agendzie raz na jakiś czas?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej pytań.

Ja dołożę od siebie pytanie o główny cel pani misji. Co by pani chciała zrealizować, kiedy pani myśli o swojej misji? Może być nawet jednym zdaniem.

Zamykam sesję pytań.

Oddaję głos pani ambasador. Pan minister, jeżeli będzie chciał, to na koniec też. Proszę bardzo.

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Czeskiej Barbara Tuge-Erecińska:

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, ja zasygnalizowałam świadomość tego problemu w – jak rozumiem, rozesłanej państwu – koncepcji sprawowania urzędu. Rzeczywiście jest to problem, który jest nierozwiązany od 1958 r., a fakt z jego istnienia tudzież zobligowanie strony czeskiej do przekazania Polsce tych niespełna 400 ha gruntu został potwierdzony w wymianie listów pomiędzy ministrami, Dienstbierem – z ówczesnej Czechosłowacji – i prof. Skubiszewskim.

Ten temat jest podejmowany przez kolejne rządy, był również podejmowany w czasie ostatnich konsultacji międzyrządowych w październiku ubiegłego roku. Strona czeska uznaje go, szuka różnych prób zaspokojenia naszych roszczeń. Bardzo bym chciała, żeby te próby stronie czeskiej się powiodły podczas mojego pobytu.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Główny cel?

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Odzyskać te 400 ha.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Może to jest ten?

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Czeskiej Barbara Tuge-Erecińska:

To byłby niezwykle ambitny cel, więc obawiam się, że się pod nim nie do końca, że tak powiem, podpiszę, ale jak najbardziej będę do tego dążyła.

Natomiast główny cel to jest sprawienie, żeby to przekonanie, które istnieje w tym momencie, że Polska i Czechy są dla siebie najlepszymi przyjaciółmi i że mają najlepsze w historii relacje, było utrzymane również w latach następnych.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, zarządzam przerwę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Wznawiam obrady.

Jeszcze do poprzedniej części – nie udzieliłem wcześniej głosu panu ministrowi Wiśniewskiemu. Proszę bardzo, odpowiedź dla ministra Przydacza.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jakub Wiśniewski:

Wysoka Komisjo, dziękujemy za te pytania.

Po pierwsze, chciałbym powiedzieć, że kandydatura była przedmiotem obrad konwentu, gdzie zapraszani są przedstawiciele Kancelarii Prezydenta. Wszelkie ustawowe wymogi zostały spełnione.

Po drugie, ministerstwo co do zasady nie komentuje swojej polityki kadrowej. Byłby to nietakt z mojej strony wobec ambasadora Gniazdowskiego, aby podawać publicznie powody odwołania go z funkcji kierownika placówki. Potrzeby służby zagranicznej wymagały zmiany na stanowisku kierownika placówki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Widzę, że jakaś dopytka jeszcze.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo krótka.

Ja tak naprawdę zadałem pytanie o powody, dla których nie udało się uzyskać takiego oświadczenia ze strony pana prezydenta. Jeśli pan minister mógłby to wskazać, to będę wdzięczny. Poza tym korekta faktograficzna – pan ambasador Gniazdowski nie został odwołany z funkcji ambasadora.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MSZ Jakub Wiśniewski:

Przepraszam, tylko powiedziałem, że został odwołany z funkcji kierownika placówki – nie pełni swojej funkcji kierownika placówki i wydaje mi się, że to jest w gestii ministra spraw zagranicznych.

Co do tego, co się udało albo co próbowano uzyskać, nie jest moją rolą opisywanie tego typu nieformalnych aspektów procesu. Jako urzędnik trzymam się litery prawa. Formą takiej konsultacji z Kancelarią Prezydenta jest konwent, który obradował, i została podjęta decyzja. Dziękuję.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Przyjmujemy do wiadomości, że nie ma zgody pana prezydenta.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, informuję, że Komisja Spraw Zagranicznych opiniuje kandydatów na ambasadorów na podstawie art. 39 ust. 2a ustawy o służbie zagranicznej. Nasze posiedzenie ma charakter jawny. Zaraz przejdziemy do tego zaopiniowania.

Jeszcze, zanim przeprowadzę głosowanie, informuję, że faktycznie dzisiaj musieliśmy trochę zmienić godzinę posiedzenia, za co przepraszam, ale były względy obiektywne, państwowe, że pewne rzeczy musiały się zadziać dzisiaj.

Teraz podziękuję na moment paniom kandydatkom za udział w posiedzeniu, tak żebyśmy mogli przeprowadzić głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za tym, żeby zaopiniować kandydaturę pani Agnieszki Bartol-Saurel na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej, proszę podnieść rękę i głosować. Głosować, jeśli za. Jeśli przeciw, to teraz. Jeśli posłanka lub poseł się wstrzymuje, to teraz. Zamykam głosowanie.

Głos z sali:

Jeszcze moment.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Przepraszam, proszę.

Super, zamykam głosowanie. Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

14 – za, nikt nie był przeciw, wstrzymały się 4 osoby. Dziękuję.

Teraz przejdę do drugiego głosowania. Ono dotyczy zaopiniowania kandydatury pani Barbary Tuge-Erecińskiej na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego

Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Czeskiej. Kto za? Kto przeciw? Kto się wstrzymał?
Dziękuję bardzo, proszę o podanie wyniku.

15 – za, przeciw – 3, nikt się nie wstrzymał. Dziękuję.

Bardzo proszę zaprosić kandydatki.

Dziękuję bardzo.

To może nasze dostojne kandydatki zostaną tutaj na środku.

Miło mi poinformować, że obie kandydatki uzyskały pozytywną opinię Komisji
Spraw Zagranicznych. Gratulujemy.

Zamykam posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych. Dziękuję bardzo.